

**PREZES URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW**
DELEGATURA URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
W KATOWICACH

40-024 Katowice, ul. Powstańców 41a
Telefax (0-32) 256-46-96, Telefax (0-32) 255-26-47, Telefax (0-32) 255-44-04
E-mail: katowice@uokik.gov.pl

Katowice, dn. 2001-05-22

RKT-500/03/01/HS

Decyzja Nr RKT 18/2001

Na podstawie art. 104 K.p.a. w związku z art. 85 ust. 1 i art. 113 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319) w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odmawia się wszczęcia postępowania antymonopolowego na wniosek Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Wadowicach, którego zdaniem działająca w warunkach monopolu naturalnego Beskidzka Energetykę S.A. z siedzibą w Bielsku – Białej ul. Batorego 17 A naruszyła art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, a egzemplifikacją tych praktyk jest przypadek konsumenta Pani Ewy F., albowiem w sposób oczywisty z zawartych we wniosku oraz posiadanych przez organ antymonopolowy informacji wynika, że nie naruszono zakazu określonego w art. 8 powołanej ustawy.

Uzasadnienie.

Do organu antymonopolowego w dniu 14.04.2000 r. wpłynął wniosek Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Wadowicach (dalej zwanego Rzecznikiem) o wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko Beskidzkiej Energetyce S.A. z siedzibą w Bielsku-Białej ul. Batorego 17 a (dalej zwanego Zakładem). (karta nr 1).

Rzecznik uzasadniając żądanie podniósł, że działa w interesie Pani Ewy F., która począwszy od 1994 r. prowadzi spór z Zakładem o zwrot kosztów związanych z przyłączeniem do sieci energetycznej swojej nieruchomości i zarzucił, iż Zakład o pozycji monopolistycznej na rynku usług energetycznych dyktuje odbiorcom energii niekorzystne warunki umowne określonych usług energetycznych, w tym podłączeń do sieci energetycznej. Rzecznik w załączeniu do żądania przesłał całość posiadanej dokumentacji dostarczonej przez Panią E. F. i wnosił także o uwzględnienie dowodów z dokumentów taryfowych będących w posiadaniu Zakładu oraz z zeznań strony. (karty nr 2-39).

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w Katowicach informował Rzecznika o zasadach postępowania antymonopolowego oraz bezskutecznie wzywał do uzupełnienia istotnych braków wniosku. (karty nr 41, nr 51).

Oceniając stan faktyczny organ antymonopolowy wydał w dniu 07.07.2000 r. decyzję Nr RKT 25/2000 odmawiając wszczęcia postępowania administracyjnego na wniosek Rzecznika przeciwko Zakładowi w sprawie o zwrot kosztów związanych z przyłączeniem do sieci energetycznej nieruchomości Pani E. F.. Stanowisko organu antymonopolowego zawarto w uzasadnieniu decyzji. (karty nr 60-63). Decyzję doręczono Rzecznikowi w dniu 10.07.2000 r. (karta nr 64). Od decyzji tej nie wpłynęło odwołanie.

Następnie do organu antymonopolowego w dniu 26.01.2001 r. wpłynął wniosek Rzecznika zawierający żądanie wszczęcia postępowania administracyjnego przeciwko Zakładowi. Zdaniem Rzecznika zachodzą uzasadnione przesłanki, iż działający w warunkach monopolu naturalnego Zakład stosuje praktykę monopolistyczną o której mowa w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, a egzemplifikacją tych praktyk jest przypadek konsumenta Pani Ewy F. W uzasadnieniu żądania w punkcie I Rzecznik podnosił, że Państwo F. zwrócili się do niego w dniu 18.01.2001 r. z prośbą o wystąpienie do organu antymonopolowego z powodu stosowania przez Zakład praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku i narzucaniu uciążliwych warunków umów, przynoszących narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści. W punkcie II uzasadnienia Rzecznik podniósł, że w dniu 12 maja 1999 r. pomiędzy Panią Ewą F., a Zakładem została zawarta umowa o przyłączenie (według wzorca Zakładu), gdzie w § 4 umowy strony ustaliły miejsce dostarczania energii na zaciskach prądowych na listwach LZ w złączu licznikowym. W § 5 Zakład zobowiązał się do budowy przyłącza do miejsca dostarczenia energii elektrycznej oraz niezbędnej rozbudowy sieci. W § 12 strony ustaliły, że miejsce dostarczania energii określone w § 4 jest jednocześnie miejscem rozgraniczenia własności sieci elektroenergetycznych Zakładu i Pani E. F.. Państwo F. z własnych środków sfinansowali inwestycję zakupu i położenia 158 m kabla 4x120 YAKI, znajdującego się przed licznikiem. Zdaniem Rzecznika art. 66 ustawy Prawo energetyczne dawał prawo odpłatnego przekazania urządzeń energetycznych przedsiębiorstwu energetycznemu osobom, które do 5 grudnia 1997 r. wybudowały takie urządzenia. Państwo F. zwrócili się do Zakładu o częściowy zwrot kosztów inwestycji, który poinformował ich, że przejęcie linii jest równoznaczne z obowiązkiem eksploatacji w przypadku nie przekazania nieodpłatnie wybudowanej linii. P.F. nie godzą się na takie żądanie, gdyż w przypadku awarii zostaną pozbawieni energii elektrycznej, ponieważ nie będą w stanie sfinansować ewentualnych napraw. Nie zgadzają się na nieodpłatne przekazanie całości wybudowanej przez siebie linii Zakładowi, z wybudowanej linii może korzystać ok. 12 odbiorców, ponieważ tyle działek budowlanych znajduje się w zasięgu tej linii, a opłaty za pobieranie energii i korzystanie z tej linii będzie czerpał Zakład, co uzasadnia nadanie konfliktowi charakteru sprawy publicznej, ze względu, iż Zakład jest monopolistą naturalnym obsługującym odbiorców według wzorcowych umów. W dalszej części uzasadnienia Rzecznik cytuje wybrane fragmenty korespondencji z Urzędem Regulacji Energetyki podając, iż casus rolnika partycypującego w kosztach budowy urządzeń energetycznych ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Rzecznik wnosi o wydanie decyzji administracyjnej. (karta nr 66).

Po zapoznaniu się z wnioskiem, organ antymonopolowy poinformował Rzecznika, że w identycznym stanie faktycznym w dniu 7 lipca 2000 r. wydano decyzję administracyjną Nr RKT 25/2000, a w niniejszej sprawie nie ma przeszkód prawnych, aby dla ochrony praw podmiotowych Pani Ewy F., zgodnie z przyznanymi przez ustawodawcę uprawnieniami, Rzecznik skierował roszczenie do sądu powszechnego. (karta nr 74).

W odpowiedzi na powyższe Rzecznik pismem z dnia 15.02.2001 r. podtrzymał wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego, który zdaniem Rzecznika spełnia wymogi art. 21 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu (...). Ponadto Rzecznik podniósł, że decyzja Nr RKT 25/2000 jest jego zdaniem nieważna. (karta nr 76).

Organ antymonopolowy w dniu 28.02.2001 r. skierował do Rzecznika kolejne pismo z wyjaśnieniami. (karta nr 79).

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w Katowicach ponownie wyjaśniał zasady postępowania antymonopolowego równocześnie informując, w dotychczasowej korespondencji Urząd udzielał informacji w zakresie sprawy, a żądanie Rzecznika jest nieprecyzyjne, a ponadto podnoszenie różnych instytucji przewidzianych w k.p.a. utrudnia ustalenie zakresu żądania Rzecznika, albowiem organ administracji publicznej jest związany żądaniem zawartym w podaniu, nie może z urzędu zmieniać jego kwalifikacji. (karta nr 87).

Organ antymonopolowy w dniu 30.03.2001 r. na podstawie art. 154 § 1 i § 2 k.p.a. wydał decyzję Nr RKT 11/2001 uchylającą decyzję administracyjną Nr RKT 25/2000 z dnia 07.07.2000 r. sygn. akt RKT-500/02/00/HS. Na podstawie tego przepisu uchylecia decyzji ostatecznej dokonuje z urzędu organ, który ją wydał. Uznano, że w sprawie zaistniały łącznie obie przesłanki niezbędne do zastosowanie powołanej regulacji. Stanowisko organu antymonopolowego zawarte jest w uzasadnieniu decyzji. (karta nr 91).
Powyższą decyzję Rzecznik otrzymał w dniu 02.04.2001 r. (karta nr 94). Od decyzji tej nie wpłynęło odwołanie.

W odpowiedzi na wezwania Urzędu, w uzupełnieniu do wniosku pismem z dnia 02.04.2001 r. Rzecznik podniósł, iż zapis § 5, § 9, § 12 umowy o przyłączenie nr 50/832/1999, której stronami są Pani E. F. i Zakład, stanowią naruszenie ustawy antymonopolowej. Zdaniem Rzecznika zapis § 9 i § 12 umowy zawiera niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385 (3) Kodeksu cywilnego. Narzucenie, jednostronne stwierdzenie faktu obowiązku eksploatacji linii w związku z jej przejęciem, także zdaniem Rzecznika stanowi naruszenie ustawy antymonopolowej, a także przywłaszczenie w warunkach technicznych zasilania w energię elektryczną potwierdzone pismem Zakładu oraz sfalszowanie podpisu na protokole. (karta nr 95).

W związku z powyższym organ antymonopolowy w dniu 18.04.2001 r. na podstawie art. 62 K.p.a. i art. 123 K.p.a. postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania wnioski Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Wadowicach z dnia 12.04.2000 r. znak NRK. 6340/28/200 oraz wnioski Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Wadowicach z dnia 28.01.2001 r. znak NRK 6345-9/2001 i prowadzić je pod wspólną sygnaturą akt RKT-500/03/01/HS. Mając na względzie, że w obydwu wnioskach występuje tożsamość podmiotów i sprawy dotyczą tego samego stanu faktycznego oraz zasadę ekonomiki procesowej, uzasadnionym i celowym było połączenie spraw z wniosku Rzecznika w jednym postępowaniu. Stanowisko organu antymonopolowego zawarte jest w uzasadnieniu postanowienia. (karta nr 102).

Organ antymonopolowy informował Rzecznika, że z dniem 1 kwietnia 2001 r. weszła w życie ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319 – dalej zwana ustawą antymonopolową) określająca zakres działania organu antymonopolowego oraz zasady postępowania antymonopolowego. Zgodnie z zapisem art. 113 powołanej ustawy, postępowania wszczęte na podstawie ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, prowadzi się na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów. Zakaz nadużywania pozycji dominującej określony zapisem art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów odpowiada zapisowi art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów, który powołano w piśmie Rzecznika z dnia 23.01.2001 r. Tak więc żądanie Rzecznika zostanie rozpatrzone przez pryzmat art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 15 grudnia o ochronie konkurencji i konsumentów. Zgodnie z zapisem art. 8 ust 1 powołanej ustawy zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców. Stosownie do zapisu art. 8 ust. 2 pkt 6 powołanej ustawy nadużywanie pozycji dominującej polega w szczególności na narzucaniu przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści. (karta nr 103).

Organ antymonopolowy ustalił co następuje.

W niniejszej sprawie w dniu 16.09.1992 r. ustalono warunki techniczne zasilania w energię elektryczną budynku mieszkalnego Pani E. F. w Kalwarii Zebrzydowskiej przy Alei Jana Pawła II. Określono miejsce nacięcia projektowanej linii kablowej, od tego złącza w kierunku

projektowanego budynku określono wybudowanie linii niskiego napięcia długości ok. 70 m kablem ziemnym typu YAKY o przekroju nie mniejszym jak 4x70 mm², który należy zakończyć w złączu kablowym typu ZK-1a usytuowanym na zewnętrznej stronie budynku. Granicę eksploatacji ustalono na zaciskach w.l.z. w złączu kablowym, a urządzenia do granicy eksploatacji po odbiorze technicznym przechodzą na majątek i do eksploatacji Zakładu. Czasokres zasilania prowizorycznego ustalono do 16.09.1994 r. (karta nr 2). Następnie w dniu 17.03.1994 r. wykonano odbiór techniczny sieci niskiego napięcia YAKY 4x120 długości 158 m o wartości kosztorysowej 1.566 zł (15.659.652 starych zł) i zgodnie z zapisami protokołu w obecności przedstawicieli Zakładu oraz inwestora Pani F. i wykonawcy określono wartość kosztorysową inwestycji, stwierdzono gotowość oddania inwestycji do wstępnej eksploatacji. W punkcie XII tego protokołu znajduje się zapis, że urządzenia energetyczne po przyjęciu do eksploatacji właściwej przechodzą na majątek Zakładu. Na protokole widnieją trzy podpisy, między innymi podpis inwestora. (karta nr 49).

Rzecznik podaje we wniosku, iż osoba którą reprezentuje i w interesie której podjął działania prowadzi od 1994 r. spór z dostawcą energii o zwrot kosztów związanych z przyłączeniem do sieci energetycznej swojej nieruchomości. Brak w przesłanych dokumentach wystąpienia w tej sprawie z okresu między 17.03.1994 r. a 16.01.1999 r. skierowanego do dostawcy energii i dlatego nie przesłano ich na żądanie organu antymonopolowego. Pan M. F. w dniu 17.01.1999 r. zwrócił się do dostawcy energii o zwrot części kosztów. (karta nr 8). Zakład nie widząc podstaw do zwrotu poniesionych kosztów związanych z budową linii kablowej poinformował Pana M. F., że warunki techniczne zasilania, jakie zostały wydane w dniu 16.09.1992 r. w p-ku 4 zawierają stwierdzenie „granicę eksploatacji ustala się na zaciskach w.l.z. w złączu kablowym, urządzenia do granicy eksploatacji po odbiorze technicznym przechodzą na majątek i do eksploatacji Zakładu”. Odbiór dokonany został w dniu 17.03.1994 r. zgodnie z warunkami technicznymi zasilania, a linia stała się własnością Zakładu, co jest zgodne z ówczesnie obowiązującym prawem. Zakład wyjaśnił, że Pani E. F., która jest stroną umowy o dostarczanie energii, korzysta z kabla zasilającego przychodnię, nie ponosząc kosztów związanych z budową tej linii. (karta nr 9). Tak więc w okresie budowy budynku mieszkalnego, po stwierdzeniu gotowości oddania inwestycji do wstępnej eksploatacji, Pani F. korzystała z dostarczanej przez Zakład energii elektrycznej nie ponosząc kosztów eksploatacji sieci. Warunki przyłączenia do sieci niskiego napięcia urządzeń strony określiły w dniu 27.04.1999 r., gdzie w punkcie 5 miejsce dostarczenia energii elektrycznej stanowiące granicę eksploatacji ustalono na zaciskach prądowych w listwie LZ w złączu licznikowym. (karta nr 10). Umowę o przyłączenie nr 50/832/1999 zawarto w dniu 12.05.1999 r, gdzie § 8 pkt 2 określał opłatę za przyłączenie w wysokości 1.090,20 zł w tym za projekt i budowę przyłącza 211,82 zł i za rozbudowę sieci 878,38 zł (karta nr 11). Zakład pismem z dnia 13.05.1999 r. informował Panią E. F., że nie widzi podstaw do anulowania wyliczonej kwoty wskazując gdzie może złożyć odwołanie. (karta nr 13). Umowa sprzedaży energii elektrycznej nr 852/99 zawarta została w dniu 17.05.1999 r. (karta nr 14). Następnie Pani E. F. w dniu 25.05.1999 r. poinformowała Zakład, iż podpis zawarty na protokole z 1994 r. nie jest jej podpisem i został on sfalszowany, a wartość kosztorysowa inwestycji została zaniżona równocześnie wnosząc o anulowanie opłaty za rozbudowę sieci. Zakład pismem z dnia 15.06.1999 r. poinformował Panią E. F. o pomniejszeniu należności za rozbudowę sieci o kwotę 267,94 zł (karta nr 18). Uznając, że taka ulga nie jest zadawalająca, Pani E. F. wystąpiła do Zakładu w dniu 25.08.1999 r. o ponowne rozpatrzenie jej sprawy. (karta nr 19). Aneks z dnia 25.08.1999 r do umowy o przyłączenie nr 50/832/1999 strony określiły, że opłata za przyłączenie w wysokości 1.090,20 zł została skorygowana do opłaty za dopuszczenie w wysokości 191,51 zł, czyli zmniejszono ją o kwotę 899,70 zł. Od wpłaconej zaliczki w kwocie 300,00 zł odliczono ustaloną po korekcie opłatę 191,51 zł, a kwota 108,49 zł to nadpłata do zwrotu Pani E. F.. (karta nr 20). Zakład pismem z dnia 30.09.1999 r. poinformował Panią E. F. o ustaleniach w sprawie sfalszowania podpisu na protokole z 1994 r. wskazując, że sprawę może rozstrzygnąć sąd powszechny, który powoła biegłego w zakresie grafologii. Ponadto Zakład poinformował Panią E. F., iż może cofnąć decyzję o

nieodpłatnym przekazaniu na majątek Zakładu wybudowanej własnym staraniem linii kablowej, a przejęcie linii jest równoznaczne z obowiązkiem jej eksploatacji. Zakład prosił o przesłanie informacji o podjętej decyzji. (karta nr 21). Następnie Pani E. F. skierowała sprawę o zwrot kosztów za budowę linii kablowej wraz z zarzutem sfalszowania podpisu na protokole z 1994 r. i obniżenia wartości inwestycji do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (karty nr 22-36).

W niniejszej sprawie Zakład pismem znak ET/MD/3626/2000 z dnia 03.04.2000 r. poinformowała Rzecznika, iż nie widzi podstaw do zwrotu poniesionych w 1994 r. przez Panią E. F. kosztów związanych z budową linii kablowej dla zasilania placu budowy, a docelowo do budynku mieszkalnego. Zakład wyjaśniał, że nie obciążał Pani F. opłatą za rozbudowę sieci, część zaliczki którą wpłaciła została jej zwrócona. Pani F. została obciążona tylko kwotą za dopuszczenie do prac związanych z przyłączeniem budynku mieszkalnego, a szczegółowe rozliczenie zawiera aneks do umowy o przyłączenie nr 50/832/1999 zawarty w dniu 25.08.1999 r. (karta nr 37). Zarzuty przyłączenia do sieci energetycznej innych odbiorców także wyjaśniono. Przesunięcie odcinka linii jednego z odbiorców nastąpiło na jego prośbę i koszt. Drugi odbiorca nie mogąc porozumieć się z Państwem F. jak również ze względu na trudność prowadzenia kabla przez uzbrojony teren wystąpił do Zakładu o przyłączenie bezpośrednio z kabla usytuowanego wzdłuż ulicy. (karta nr 39).

Organ antymonopolowy zważył co następuje.

W niniejszej sprawie w okresie od 1992 do 1997 r. obowiązywały regulacje zawarte w ustawie z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej (Dz. U. Nr 116, poz. 507) szczególnie art. 24 stanowiącego – dostarczanie i odbiór paliw i energii za pośrednictwem wspólnej sieci następuje na podstawie umowy. Pani F. korzystała z usług Zakładu dostarczającego energię elektryczną do budowanego budynku mieszkalnego. Obowiązujące w tym okresie zarządzenie Ministra Energetyki i Energii Atomowej z dnia 3 maja 1978 r. w sprawie warunków dostarczania energii elektrycznej (M.P. Nr 16, poz. 55) określało obowiązki stron umowy. Natomiast zarządzenie Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 r. w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych (M.P. Nr 62, poz. 286) w §§ 13-18 stanowiło o przyłączaniu do wspólnej sieci urządzeń energetycznych odbiorców nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej. Istotne uprawnienia dla inwestora wynikają także z uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r. w sprawie wykładni art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej (Dz. U. Nr 116, poz. 507). Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r. ustaliła powszechnie obowiązującą wykładnię art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o gospodarce energetycznej. W świetle tej uchwały podłączenie urządzeń energetycznych do zakładu energetycznego i ich eksploatacja przez ten zakład wywiera skutki w sferze prawa własności. W uchwale tej stwierdzono, że stosunki pomiędzy zakładami energetycznymi, a odbiorcami energii, na których koszt wykonane zostały urządzenia przyłącza i odcinki sieci w celu poboru energii ze wspólnej sieci, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych nakładów, podlegają ocenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.). Wyżej wymieniona uchwała Trybunału Konstytucyjnego nie przesądziła kwestii rozliczeń finansowych stron z tytułu przejęcia przez dostawcę energii urządzeń pobudowanych na koszt odbiorcy, wskazując jednak, że stosunki między nimi podlegają ocenie na podstawie Kodeksu cywilnego. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w ramach swobody umów strony mogą w ramach porozumienia ustalić kto ma ponosić koszty budowy urządzenia i sieci, a także nie jest wyłączone umowne obciążenie nimi odbiorcy. Pani F. zawarła z Zakładem w 1999 r. umowę o przyłączenie i umowę sprzedaży energii elektrycznej, w okresie obowiązywania ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. Nr

54, poz. 348 ze zm.) i rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy. Zgodnie z zapisem § 9 pkt 1 obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. Nr 135, poz. 888 ze zm. - dalej zwane rozporządzeniem przyłączeniowym) granica własności urządzenia jest ustalona w umowie. Tak więc odbiorca i dostawca energii elektrycznej winni określić granicę własności sieci. Granica ta została określona w § 4 umowy o przyłączenie nr 50/832/1999 zawartej w dniu 12.05.1999 r. i zgodnie z nią granicę ustalono na zaciskach prądowych na listwie LZ w złączu licznikowym. Strony umowy o przyłączenie uzgodniły miejsce rozgraniczenia urządzeń służących dostarczeniu energii. W myśl art. 49 k.c., urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne, nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Z chwilą podłączenia do sieci należącej do przedsiębiorstwa lub zakładu urządzenia te stają się jego własnością. W rezultacie przestają być częścią składową nieruchomości na której zostały zbudowane, i nie stanowią na podstawie art. 191 k.c. własności właściciela tej nieruchomości. Z chwilą bowiem połączenia ich w sposób trwały z przedsiębiorstwem w taki sposób, że nie mogą być od niego odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo przedmiotu odłączonego, stają się własnością tego przedsiębiorstwa. W niniejszej sprawie wybudowany przez panią F. odcinek sieci energetycznej, który służy celom określonym w art. 49 k.c., z chwilą podłączenia do sieci Zakładu, wszedł w jego skład. Tak strony postanowiły ustalając w 1992 r. czasokres zasilania prowizorycznego, a następnie w protokole odbioru technicznego z 1994 r. Do miejsca określonego jako granica własności zasilany jest budynek mieszkalny P.F., którzy nie ponoszą kosztów z tytułu eksploatacji sieci energetycznej. Koszty te ponosił i ponosi Zakład. Zakład przychyłając się do wniosku inwestora wyraził zgodę na zwrot przejętego poprzednio nieodpłatnie odcinka sieci energetycznej równocześnie informując, iż związane jest to z obowiązkiem jego eksploatacji.

Zarówno stare jak i nowe regulacje obowiązujące w energetyce określają i określają prawa i obowiązki odbiorcy energii oraz prawa i obowiązki dostawcy energii elektrycznej oraz zasady rozliczeń.

Ustawę antymonopolową zalicza się do prawa publicznego. Prawo publiczne ma celu ochronę interesu ogólnospołecznego, któremu muszą być podporządkowane partykularne interesy uczestników rynku. Publicznoprawny charakter ustawy antymonopolowej powoduje, że nie wszystkie zachowania przedsiębiorców uzasadniają uruchamianie przepisów tej ustawy. Nie każde bowiem naruszenie prawa w stosunkach cywilnoprawnych kwalifikuje sprawę do wszczynania postępowania antymonopolowego. Zgodnie z wolą ustawodawcy, zapis art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319) stanowi – ustawa określa warunki rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasady podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów. Celem ustawodawstwa antymonopolowego jest ochrona interesu publicznoprawnego za pośrednictwem instrumentów prawoadministracyjnych. Naruszenie interesu publicznoprawnego może mieć miejsce wówczas, gdy skutkami działań sprzecznych z ustawą antymonopolową dotknięty jest szeroki krąg uczestników rynku, względnie gdy działania te wywołują na rynku inne niekorzystne zjawiska. Przepisy omawianej ustawy antymonopolowej nie statuują zasady, iż w każdym jednostkowym przypadku naruszeń sfery prywatnoprawnej konsumenta, Prezes Urzędu jest zobowiązany do wszczynania postępowania antymonopolowego i wydawania decyzji, która wiąże tylko adresata tej decyzji. W omawianej sprawie, Rzecznik wystąpił do organu antymonopolowego z żądaniem wszczęcia postępowania antymonopolowego i wydania decyzji w sprawie, gdzie egzemplifikacją zarzucanej praktyki jest przypadek konsumenta Pani Ewy F., nie wykazał jednak, że Zakład w podobny sposób traktował szerszy krąg podmiotów. Z uwagi na

publicznoprawny charakter ustawy antymonopolowej jej celem nie jest bezpośrednia ochrona praw podmiotowych uczestników rynku albowiem taka ochrona stanowi przedmiot działania sądów powszechnych. Stosownie zatem do powyższego, zasadniczą kwestią w przedmiotowej sprawie jest wyraźne odróżnienie interesu prywatnego od publicznoprawnego. Przedstawiony przez Rzecznika przedmiot skargi Pani F. ma charakter jednostkowej indywidualnej sprawy. Prawa i obowiązki odbiorcy energii elektrycznej określone były i są w ustawach z tego zakresu oraz w przepisach wykonawczych.

Jak słusznie podkreślił Rzecznik, organy administracji publicznej zobowiązane są do działań zgodnie z właściwością i przyznanymi przez ustawodawcę kompetencjami. Wniosek złożony przez Rzecznika jest reakcją na skargę złożoną przez Państwo F.. We wcześniejszej korespondencji oraz we wniosku Rzecznika nie wykazano, aby inne osoby poza Państwem F. wnosiły podobne skargi do Rzecznika, tak więc trudno wykazać w niniejszej sprawie naruszenie interesu publicznoprawnego.

Umowy zawierane przez przedsiębiorstwa energetyczne są umowami standardowymi. Na przedsiębiorstwie energetycznym ciąży wynikający z koncesji na przesyłanie i dystrybucję energii elektrycznej obowiązek dostosowania istniejących umów do przepisów Prawa energetycznego. Ogromna liczba odbiorców energii elektrycznej powoduje, że dostawca posługuje się wzorcami umów często jednakowymi dla poszczególnych grup taryfowych. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w punkcie I uzasadnienia wyroku z dnia 26 października 1999 r. sygn. akt K 12/99 (Dz. U. Nr 91, poz.1042). Trybunał Konstytucyjny zważył, że ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne przyjęła – jako zasadę podstawową – że dostarczanie paliw i energii odbywa się na podstawie umowy (art. 5 ust. 1), a więc oparła kształt prawny relacji między przedsiębiorstwami energetycznymi, a odbiorcami na zasadach prawa cywilnego. Zarazem jednak, podobnie jak w wielu innych dziedzinach życia społecznego, dokonano znacznej modyfikacji klasycznych konstrukcji cywilistycznych, bo dostarczanie paliw i energii powierzono ograniczonej grupie podmiotów o quasi-monopolistycznym charakterze, a stosunki z odbiorcami podporządkowano koncepcji tzw. umów adhezyjnych, w znacznym stopniu wykluczającym równość stron i możliwość negocjowania warunków umowy. Zarazem proces dostarczania paliw i energii poddano ścisłej reglamentacji administracyjnej, co między innymi znalazło wyraz we wprowadzeniu wymagania taryfowego ustalania kosztów dostarczania energii. Tak więc rozpowszechnionym elementem obrotu gospodarczego w energetyce jest standaryzacja umów z odbiorcami i posługiwanie się przez przedsiębiorstwa energetyczne przy zawieraniu umów adhezyjnych z odbiorcami tzw. wzorcami umownymi, opracowanymi w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego. Według stosowanego przez Zakład wzorca umownego z odbiorcami z V grupy taryfowej zawarta została umowa z panią E. F., gdzie aneksem skorygowano wysokość opłat taryfowych. W drodze negocjacji i indywidualnych ustaleń w niniejszej sprawie opłatę przyłączeniową zmniejszono o 899,70 zł.

Działanie przedsiębiorstw energetycznych określają przepisy ustawy Prawo energetyczne i rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy, a Prezes Urzędu Regulacji Energetyki reguluje działalność przedsiębiorstw energetycznych zgodnie z ustawą i założeniami polityki energetycznej państwa, zmierzając do równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii.

Regulacje zawarte w ustawie o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (art. 21 ust 1) określały, że nie wszczyna się postępowania, jeżeli od końca roku, w którym zaprzestano stosowania praktyki monopolistycznej upłynął rok. Zgodnie z zapisem art. 93 nowej ustawy antymonopolowej nie wszczyna się postępowania w sprawie stosowania praktyk ograniczających konkurencję, jeżeli od końca roku w którym zaprzestano ich stosowania upłynął rok. W niniejszej sprawie w 1992 r i w 1994 r. inwestor (Pani F.) i Zakład, uzgodniły, że urządzenia energetyczne po przejściu do eksploatacji właściwej przechodzą na majątek Zakładu, co jest konsekwencją zasady wyrażonej w przepisach art. 49 i art. 191 k.c. Pani F. od czasu rozpoczęcia budowy budynku mieszkalnego korzystała z usług przedsiębiorstwa energetycznego nie ponosząc kosztów eksploatacji

wybudowanego jej staraniem odcinka sieci energetycznej. Orzekanie o zaniżeniu wartości kosztorysu oraz o tym czy podpis na dokumencie został sfalszowany nie należy do kompetencji organu antymonopolowego. Nie można wszcząć postępowania antymonopolowego, co do sytuacji z 1992 i 1994 r. ze względu na przedawnienie. Zgodnie z orzecznictwem antymonopolowym początek biegu terminu o jakim była mowa w art. 21 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu (...) i o jakim jest mowa w art. 93 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, terminu dla wszczęcia postępowań antymonopolowych, rozpoczyna się najpóźniej w dacie zawarcia umowy, w której narzucony został uciążliwy warunek lub dokonano sprzedaży towarów (usług) w sposób uprzywilejowujący niektóre podmioty. Ustawa antymonopolowa nie może naruszać zasady pewności obrotu. Nieodpłatne przejście przez Zakład odcinka sieci energetycznej nie jest jeszcze samo przez się warunkiem uciążliwym, albowiem z własnością sieci związane są korzyści jak i ciężary np. związane z utrzymaniem i konserwacją sieci.

W nowym wniosku Rzecznika z dnia 23.01.2001 r. (karta nr 66) i pismach uzupełniających (karty nr 76, 84, 95) brak jest uzasadnienia żądania, w tym wskazania faktów i dowodów potwierdzających naruszenie ustawy antymonopolowej. Nie wskazano i nie sprecyzowano, jakie zachowanie Zakładu stanowi naruszenie ustawy antymonopolowej. Wskazano fakt nieodpłatnego przeniesienia na rzecz Zakładu części infrastruktury energetycznej zgodnie z zapisami warunków technicznych przyłączenia wydanych 16.09.1992 r. przekazanych następnie na majątek Zakładu w oparciu o protokół odbioru z dnia 17.03.1994 r. Rzecznik podnosił, iż zarzut sfalszowania podpisu na tym protokole oraz zaniżenia wartości inwestycji winien być rozpatrywany przez organ antymonopolowy, a także zarzut zamieszczenia klauzul abuzywnych w umowie o przyłączenie z dnia 12.05.1999 r. zawartej pomiędzy Panią F., a Zakładem oraz pobranie skorygowanej opłaty za przyłączenie budynku mieszkalnego do sieci zgodnie z warunkami technicznymi przyłączenia z dnia 27.04.1999 r.

Zgodnie z zapisem art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319) zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców.

Stosownie do zapisu art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy – nadużywanie pozycji dominującej polega w szczególności na narzucaniu przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści. Bezsprzeczne jest, że Zakład jako monopolista naturalny posiada pozycję co najmniej dominującą. Posiadanie przez przedsiębiorcę pozycji monopolistycznej bądź pozycji dominującej na rynku nie jest zakazane, natomiast bezwzględnie zabronione jest jej nadużywanie. Tak więc zgodnie z zapisem ustawowym, aby stwierdzić byt tej praktyki, w działaniach przedsiębiorcy o pozycji co najmniej dominującej na rynku właściwym, muszą zaistnieć łącznie wymienione w tym przepisie trzy przesłanki: 1/ warunki umowy muszą być narzucone, 2/ warunki umowy muszą być uciążliwe, 3/ przynosić nieuzasadnione korzyści.

Zdaniem Rzecznika zaistniały łącznie wymienione w tym przepisie przesłanki, a zapis § 5 umowy o przyłączenie jest narzucony i uciążliwy oraz przynosi Zakładowi nieuzasadnione korzyści, albowiem przyłączy wykonała Pani F.. Podobnie zapis § 12 umowy - „strony ustalają”, co faktycznie nie miało miejsca, ponieważ to Zakład ustalił miejsce dostarczania energii, a ponadto zdaniem Rzecznika zapis ten zawiera niedozwolone klauzule umowne, o których mowa a art. 385(3) pkt 4 k.c., podobnie zapis § 9 umowy zawiera niedozwolone klauzule umowne, o których mowa w art. 385(3) pkt 4,16,17,19 k.c. Także obowiązek eksploatacji odcinka sieci jest narzucony przez Zakład, ponadto nastąpiło przywłaszczenie przez Zakład wybudowanego odcinka sieci oraz dokonano sfalszowania podpisu na protokole z 1994 r.

Jak wyjaśniono powyżej stosowane przez Zakład umowy są standardowe i wobec dużej liczby odbiorców w V grupie taryfowej stosuje się umowy wzorcowe. W niniejszej sprawie ustalono, że wysokość opłaty za przyłączenie została przez strony umowy wynegocjowana i w relacjach z Zakładem Pani E. F. została obciążona kwotą 191,51 zł za dopuszczenie (karta

nr 20) oraz nie ponosi kosztów eksploatacji odcinka sieci energetycznej przekazanej nieodpłatnie Zakładowi. O możliwości cofnięcia decyzji o przekazaniu na majątek Zakładu wybudowanej linii kablowej, co jest równoznaczne z obowiązkiem jej eksploatacji informowano Panią F. (karta nr 21). Osoba reprezentowana w niniejszym postępowaniu przez Rzecznika nie wyraziła zgody na przejęcie wybudowanego odcinka sieci na własność, albowiem nie będzie stać jej na sfinansowanie ewentualnych napraw, a przejęcie linii na własność jest równoznaczne z eksploatacją. (karta nr 67)

Za uciążliwy warunek umowy uznajemy każdy warunek oznaczający dla jednej ze stron umowy ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju, przy czym ustalenia te powinny być dokonane według kryteriów obiektywnych. W sprawie rozliczeń pomiędzy indywidualnym konsumentem, a dostawcą energii elektrycznej nie nastąpiła ani odmowa przyłączenia do sieci energetycznej, ani odmowa sprzedaży energii. Energia dostarczana jest najpierw prowizorycznie od 1992 r. a następnie wg protokołu odbioru technicznego od 1994 r. Koszty eksploatacji wybudowanego odcinka sieci nie obciążały inwestora. Warunki umowy nie są bardziej uciążliwe niż obowiązujące w umowach wzorcowych w sektorze energetycznym i nie są niezgodne z obowiązującymi w tym sektorze aktami prawnymi. Warunki umowy nie przynoszą Zakładowi nieuzasadnionych korzyści. W celu wykazania zaistnienia tej przesłanki istotne znaczenie ma wykazanie naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń zawartej w art. 487 § 2 kodeksu cywilnego. Ustawa antymonopolowa nie zawiera bliższych zasad regulujących kwestie ekwiwalentności świadczeń stron umowy o przyłączenie do sieci energetycznej. Takie regulacje funkcjonują na gruncie ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. W zakresie zasad finansowania robót związanych z przyłączeniem do sieci istotne znaczenie mają przepisy rozporządzenia przyłączeniowego, a wysokość opłat określają taryfy określone na podstawie rozporządzenia taryfowego. W zebranych materiałach znajdują się rozliczenia stron z tytułu przyłączenia do sieci. Dla stwierdzenia obiektywnej uciążliwości warunku niezbędna jest analiza całej umowy w aspekcie jej ekwiwalentności. Niezbędne jest również ustalenie, czy warunek ten przynosi nieuzasadnione korzyści. Nieuzasadnione korzyści powinny być osiągnięte kosztem kontrahenta i pozostawać w normalnym związku przyczynowym z narzuconymi kontrahentowi uciążliwymi warunkami umowy. Istotne tu są także regulacje prawne wynikające z rozporządzeń wykonawczych do ustawy prawo energetyczne określające na podstawie tych przepisów wysokość zawartych w taryfie opłat. Pobierania opłat określonych w taryfie nie można uznać jako przynoszących Zakładowi nieuzasadnione korzyści. W niniejszej sprawie uwzględniono nakłady poniesione przez panią E. F. i w drodze negocjacji odstąpiono od pobrania opłaty za rozbudowę sieci, za budowę przyłącza. Zamiast pierwotnie określonej kwoty 1.090,20 zł ustalono tylko opłatę za dopuszczenie w kwocie 191,51 zł. Wynikająca z taryfy wysokość opłat została skorygowana o 899,70 zł. Byłoby działaniem ekonomicznie nieracjonalnym, gdyby Zakład ponosił koszty eksploatacji odcinka sieci wybudowanego przez Panią E. F. i stanowiącego jej własność, albowiem taki obowiązek spoczywa na właścicielu sieci.

Jednym z zarzutów wniosku są, zdaniem Rzecznika, zawarte w umowie o przyłączenie klauzule abuzywne. Na mocy ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) do kodeksu cywilnego wprowadzono art. 385(3). Zmiany dotyczyły także procedury cywilnej. Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone określają przepisy art. 479(36)-479(45) k.p.c. Zgodnie z przepisami przejściowymi regulacje te znajdują zastosowanie do umów, które 1 lipca 2000 r. nie zostały jeszcze wykonane. Stosownie do zapisu art. 111 § 1 pkt 7 k.p.c. strona wnosząca o uznanie postanowień umownych za niedozwolone nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. Od 1 lipca 2000 r. powództwo w sprawach klauzul abuzywnych może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Stosownie do zapisu art. 479(38) k.p.c. powództwo może wytoczyć rzecznik konsumentów, a także konsument. Uprawnienie takie

przyznano także Prezesowi Urzędu, który podejmuje działania w przypadku naruszenia interesu publicznoprawnego. Zawarte w uzasadnieniu wniosku stanowisko Rzecznika, że klauzule abuzywne stanowią naruszenie art. 8 ustawy antymonopolowej i żądania wydania przez Prezesa Urzędu decyzji w tym zakresie jest nietrafne. Prezes Urzędu nie może orzekać, iż podane we wniosku klauzule mogą stanowić naruszenie art. 385(3) k.c., gdyż zgodnie z zapisem art. 479(36) k.p.c. sprawy o uznanie wzorca umowy za niedozwolone należą do właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego.

W świetle przepisów ustawy antymonopolowej Rzecznik Konsumentów jest uprawniony do żądania wszczęcia postępowania przed Prezesem Urzędu, ale w interesie publicznoprawnym pod kątem ewentualnego naruszenia tego interesu, wskutek działań przedsiębiorcy sprzecznych z ustawą antymonopolową. Ocena okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy nie wskazywała na zagrożenie interesu publicznoprawnego w przedmiotowej sprawie. Ochrona praw podmiotowych nie jest celem postępowania przed organem antymonopolowym, a zgodnie z zapisem art. 63 (3) kodeksu postępowania cywilnego, w sprawach o ochronę interesów konsumentów rzecznik może wytaczać powództwa na rzecz obywateli, a także wstępować za zgodą powoda do postępowania. Rzecznik zgodnie z art. 111 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 64 (4) k.p.c. jest zwolniony z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. Ochrona praw podmiotowych Państwa F. nie może być celem postępowania przed Prezesem Urzędu, albowiem takich uprawnień ustawodawca nie przyznał organowi antymonopolowemu. Rzecznik zmierza, aby organ antymonopolowy zajął się sprawą indywidualnego konsumenta, rozstrzygając jego sytuację prawną w drodze decyzji.

W związku z powyższym odmówiono wszczęcia postępowania antymonopolowego na wniosek Rzecznika, albowiem w sposób oczywisty z zawartych we wniosku oraz posiadanych przez Prezesa Urzędu informacji wynika, że nie naruszono zakazu określonego w art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz. 1319) co wykazano w niniejszej decyzji.

Od decyzji niniejszej stronie służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Antymonopolowego za pośrednictwem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w Katowicach w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia decyzji.

Dyrektor Delegatury
Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów w Katowicach
Alicja Kral